

**Artur Piskorz**

*Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*

ORCID: 0000-0003-2714-1260

## **Kłopoty z (nie)pamięcią. Recenzja książki Olgi Wesołowskiej *Poszukiwanie tożsamości w kraju (nie)pamięci. O dokumentalnej twórczości Ruth Beckermann*<sup>1</sup>**

Książka Olgi Wesołowskiej jest pierwszym na rynku polskim krytycznym omówieniem dokonań Ruth Beckermann – pochodzącej z Austrii autorki licznych filmów dokumentalnych. Beckermann, przy okazji 14. edycji Festiwalu Filmowego Millennium Docs Against Gravity, pojawiła się na krótko w Warszawie, ale to jednorazowe wydarzenie nie zmienia faktu, iż jej twórczość pozostaje nieznana polskiej publiczności. W 2016 roku ukazała się w języku niemieckim publikacja na temat dokonań reżyserki<sup>2</sup>, a trzy lata później wydano anglojęzyczny zbiór esejów jej poświęconych<sup>3</sup>. Recenzowany tom Olgi Wesołowskiej dołącza do wspomnianych publikacji.

Ruth Beckermann (rocznik 1952), chociaż urodzona w Wiedniu, sporą część swego życia spędziła w Stanach Zjednoczonych i w Izraelu. Mimo licznych podróży to Austria pozostaje w centrum jej zainteresowania i to temu krajowi oraz jego mieszkańcom poświęca uwagę w swych filmach dokumentalnych. Przy czym stosunek Beckermann do ojczyzny pozostaje wyraźnie niejednoznaczny. Reżyserka ustawia się w kontrze do wyidealizowanego, sentymentalnego wizerunku tego kraju wykreowanego choćby na potrzeby klasycznych *Dźwięków muzyki* (reż. Robert Wise, 1965). W swoich filmach Beckermann zdecydowanie bliżej do takich twórców, jak Martin Pollack, Thomas Bernhard czy Elfriede Jelinek – autorów zaliczanych do grupy artystów zbiorowo określanych mianem *Nestbeschmutzerów*, czyli „artystów kalających własne gniazdo”.

Początkowo określenie to wyrażało negatywny stosunek czytelników do tych twórców, który w swych utworach zajmowali krytyczne stanowisko wobec austriackiej rzeczywistości. Nie pozwalali oni społeczeństwu na pogrążenie się w błogim samozadowoleniu, na wymazanie z pamięci niechlubnej przeszłości czy na upra-

---

1 O. Wesołowska, *Poszukiwanie tożsamości w kraju (nie)pamięci. O dokumentalnej twórczości Ruth Beckermann*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2022, ISBN: 978-83-779-8, e-ISBN: 978-83-8220-780-4, ss. 176.

2 *Ruth Beckermann*, red. A. Horwath, M. Omasta, SYNEMA Gesellschaft für Film und Medien, 2016.

3 *Ruth Beckermann*, red. E. Kondor, M. Loebenstein, Austrian Film Museum, 2019.

wianie społecznej gry pozorów. Taka postawa postrzegana była jako antyspołeczna i niepatriotyczna, kolejne zaś utwory *Nestbeschmutzerów* budziły kontrowersje. Z upływem czasu „artyści kalający własne gniazdo” zaczęli posługiwać się tym określeniem w stosunku do samych siebie. Zabieg ten nie tylko złagodził jego negatywną wymowę, ale nadał mu posmak nonkonformizmu, niezależności i bezkompromisowości. „Kalaniem własnego gniazda” zajmują się także twórcy filmowi. Należący do światowej czołówki reżyserzy tacy, jak Ulrich Seidl czy Michael Haneke poruszają problemy wykraczające poza krytyczny opis austriackiej rzeczywistości. Chociaż również oni eksploatują tematykę polityki pamięci czy zderzenia przeszłości z terażniejszością w wymiarze indywidualnym i zbiorowym.

Dokonania Ruth Beckermann konstruowane są w zbliżonym paradygmacie, przy czym jej twórczość wyróżnia się istotnym osobistym rysem. Córce rodziców ocalałych z Zagłady trudno uciec od tematyki winy, pamięci i zapomnienia, chociaż w swej twórczości stara się również budować pomost między przeszłością i terażniejszością. Krytycznie spoglądając na terażniejszość, angażuje się równocześnie politycznie oraz zajmuje kwestią własnej tożsamości. Zwłaszcza ten ostatni aspekt, żydowskie pochodzenie reżyserki próbującej odnaleźć własne miejsce w austriackim społeczeństwie, skłania ją do szczególnego namysłu i pogłębionej (auto)refleksji. To właśnie owa wielowymiarowość jej poczucia nieprzynależenia, bycia outsiderem w istotny sposób wpływają na postrzeganie rzeczywistości, a w konsekwencji na jej filmową twórczość.

Olga Wesołowska umieszcza twórczość Beckermann w szerokim planie społeczno-historyczno-politycznym. Podkreślając wielowymiarowość dokonań reżyserki, autorka prowadzi logiczny i konsekwentny wywód. Wiedzie on czytelnika przez kolejne teksty i konteksty, ukazując złożoność biografii Beckermann: jej doświadczeniem powojennej Austrii oraz jej dziedzictwa. Otwierająca tom część *Przeszłość, wspomnienia, pamięć* kreśli obszerną panoramę powojennej Austrii wraz ze wszystkimi zawirowaniami politycznymi i społecznymi, hipokryzją oficjalnego dyskursu oraz milczącym przyzwoleniem na „zapomnienie” wstydlivych faktów historycznych. Dopiero *memory boom* w latach 80. uruchomił mechanizmy przypominania i odkrywania niewygodnej przeszłości, szczególnie w odniesieniu do roli Austrii i zachowania jej obywateli w czasie II wojny światowej. Demitologizacji podlegają także miejsca idealizujące wizerunek kraju. Z jednej strony są to pocztówkowe ujęcia alpejskich wiosek na tle ikonicznych szczytów, wymuskane rezydencje i pałace. Z drugiej zaś – konkretne miejsca obarczone pamięcią o niechlubnych wydarzeniach z przeszłości. Jak choćby wiedeński Heldenplatz, o którym to miejscu Wesołowska pisze, iż można je interpretować jako metaforę nowego sposobu obchodzenia się z pamięcią. Miejsce, w którym 12 marca 1938 roku przemawiał Hitler, przez lata uznawane było raczej za niemieckie miejsce pamięci, ponieważ w Austrii żyjącej

mitem pierwszej ofiary wspomnienia dotyczące okresu narodowego socjalizmu były wypierane. Plac Bohaterów już we wcześniejszej historii Austrii odgrywał znaczącą rolę. Był świadectwem m.in. potęgi Habsburgów. Jednak po 1945 roku stał się on problematyczny, gdyż kojarzono go przede wszystkim z niechlubną przeszłością – w 1938 rok na Heldenplatz zebrały się tłumy, aby wiwatować na cześć Hitlera i świętować przyłączenie do III Rzeszy. Z tego powodu plac w samym centrum Wiednia przez wiele lat pozostawał miejscem (nie)pamięci, o którym wolano milczeć<sup>4</sup>.

Rozdział drugi, *Ruth Beckermann a tradycja Nestbeschmutzerów*, przez wydobycie charakterystycznych cech twórczości reżyserki, konfrontuje jej dokonania z innymi artystami „kalającymi własne gniazdo”, poczynając od twórczości Arthura Schnitzlera, poprzez akcjonizm wiedeński, aż do twórczości Thomasa Bernharta, Elfriede Jelinek i wielu innych „prowokacyjnych” twórców austriackich. To panoramiczne spojrzenie pozwala lepiej zrozumieć znaczenie dokumentalnej twórczości Beckermann oraz zobaczyć je w dialogu z dokonaniem innymi *Nestbeschmutzerów*. Tutaj uwidoczni się także trafność decyzji autorki o włączeniu Beckermann do tego właśnie grona twórców.

Na tle tak nakreślonego kontekstu autorka przechodzi do analizy filmów Beckermann, czemu poświęcony jest rozdział trzeci książki, *Podróż przez Austrię*, będący zarazem najobszerniejszym. W kolejnych podrozdziałach Wesołowska porządkuje tematy, z którymi mierzy się w swoich filmach Beckermann, jak choćby jej rozprawa z mitem *tu felix Austria* i mitem Austrii jako ofiary. Po raz pierwszy zostanie to poruszone w *Powrocie do Wiednia* (1983). Film zapoczątkował „trylogię o żydowskiej samotności” będącą w gruncie rzeczy opowieścią o austriackim antysemityzmie. Temat powróci w filmie *Na wschód od wojny* (1996) poddającym dekonstrukcji panujące przez lata w austriackim społeczeństwie przekonanie bycia ofiarą i ponoszenia ogromnych strat, za które zostają obwinieni wszyscy inni. Z kolei *Walc Waldheima* (2018) to zmierzenie się z próbą zatarcia pamięci o przeszłości, konfrontacja idylli teraźniejszości z czasem minionym. Przywołane tytuły filmów oraz ich tematyka ilustrują problemy, z którymi konfrontuje się w swoich filmach Beckermann.

Twórczość dokumentalistki nie jest jednorodna stylistycznie, oscylując – jak trafnie zauważa Wesołowska – gdzieś między „publicystyczną aktualnością a intymnością, między «kalaniem własnego gniazda» a portretowaniem społeczności, do której należy”. Jeżeli nawet rys doraźności przebija tu i ówdzie w pracach Beckermann, to jednak w takich filmach, jak *Powrót do Wiednia*, *Na wschód od wojny*, czy *Walc Waldheima* reżyserka nie obawia się sięgać po tematy bolesne dla austriackiego społeczeństwa. Antysemityzm, kolaboracja czasów wojny, przemilczanie przeszłości i społeczna hipokryzja, które zostają obnażone w jej filmach, stają się lustrem, w którym mogą przejrzeć się Austriacy. Skala kontrowersji, jakie te filmy budziły i budzą,

4 O. Wesołowska, *Poszukiwanie tożsamości w kraju...*, s. 33.

pokazuje, że nie wszyscy są gotowi w to lustro spojrzeć. Książka Olgi Wesołowskiej pozwala zrozumieć, dlaczego tak się dzieje.